

Cztery wieki Karmelitów Bosych w Polsce (1605–2005)
Praca zbiorowa pod red. Andrzeja Ruszały OCD
Wydawnictwo Karmelitów Bosych
Kraków 2005

SZCZEPAN T. PRAŚKIEWICZ OCD

Misyjne zaangażowanie polskich Karmelitów Bosych w ciągu czterystu lat ich historii

Wstęp

Biorąc do ręki *Annuario Pontificio*, nie tylko przeciętny chrześcijanin, ale często także i niejeden duchowny, któremu Karmel kojarzy się (i słusznie) z kontemplacyjnym życiem pustelniczym czy klauzurowym, zostaje zaskoczony definicją celu Zakonu Karmelitów Bosych, podaną przez tenże oficjalny *rocznik statystyczny* Kościoła Powszechnego. Brzmi ona bowiem następująco: „życie kontemplacyjne i działalność apostołska, *misje zagraniczne* [podkreślenie moje], naśladowanie i kult Najświętszej Maryi Panny”¹.

To nie kto inny, ale św. Teresa od Jezusa, matka Reformy Karmelu, nadała swej rodzinie zakonnej charakter misyjny, który, jakkolwiek napotykał na rozmaite przeszkody, to jednak pozostawał ciągle żywy i dziś należy on do definicji Karmelu Terezańskiego, będąc zarysowanym ze szczególną mocą w jego posoborowym prawodawstwie. Dlatego też w *Przesłaniu Misyjnym* Pierwszego Światowego Kongresu Misyjnego Karmelitów Bosych (Nairobi 1994), znalazło się stwierdzenie mówiące, że „jako karmelici bosci jesteśmy z natury misyjni”². „Karmel Terezański – czytamy w tym samym dokumencie – dał Kościołowi zakonników bogatych

¹ *Annuario Pontificio* 2005, s. 1335: „Carmelitani Scalzi. *Ordo Fratrum Discalceatorum B. Mariae V. de Monte Carmelo: O.C.D.* (rif. 24 ag. 1562; 28 nov. 1568). *Scopo*: Vita contemplativa e vita di apostolato; missioni estere; imitazione e culto della B.V. Maria”. Inaczej określa się w *Annuario* cel Zakonu Karmelitów (OCarm): „Finalità dei Mendicanti con particolare accento sulla preghiera e sulla devozione alla Madonna” [Cel zakonów mendykanckich, ze szczególnym naciskiem położonym na modlitwę i pobożność maryjną].

² Zob. „Życie Karmelu”, 1995 nr 10, s. 7.

w intuicję profetyczną, którzy praktycznie zainicjowali istnienie Kongregacji *De Propaganda Fide*, przygotował wspianałych misjonarzy i wzbudzał dusze apostołskie, takie jak św. Teresa od Dzieciątka Jezus, patronka misji katolickich³.

W ostatnich dziesięcioleciach, zwłaszcza poczynawszy od Soboru Watykańskiego II, Zakon Karmelitów Bosych dogłębnie przemyślał swój charyzmat i podkreślił, że *charakter misyjny* nie jest czymś dodanym lub zewnętrznym, ale istotnym tego charyzmatu elementem; co więcej, że aspekt misyjny stanowi, zgodnie ze zdrową tradycją terecjańsko-sanjuanistyczną⁴, *opus maximum* (największe dzieło), albo – jak czytamy w najnowszych *Konstytucjach Karmelitów Bosych* – „umiłowane dzieło Zakonu”⁵. Stąd, jak to przypominał z całą wyrazistością pierwszy z *Wniosków praktycznych* Światowego Kongresu Misyjnego z Nairobi, „wymiar misyjny winien być podkreślany w procesie formacyjnym w całym Zakonie jako *istotna część jego charyzmatu*”⁶.

Równocześnie z autorefleksją nad własnym charyzmatem szła w parze w ostatnich dziesięcioleciach szczególna ekspansja Karmelu Terecjańskiego, wyrażająca się w podejmowaniu działalności misyjnej w wielu krajach Afryki, Ameryki Łacińskiej i Azji, a od przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ub. wieku także w niektórych państwach byłego bloku sowieckiego. Fakt, że obecność Zakonu, która w roku zakończenia Soboru (1965) obejmowała 48 krajów, wzrosła obecnie do 80 państw naszego globu, tj. prawie o połowę, mówi sam za siebie.

Misyjna działalność Zakonu, analizowana szczegółowo przez przełożonych poszczególnych misji na Drugim Światowym Kongresie Misyjnym Karmelitów Bosych (Quito 1998)⁷, a także podczas Kapituły Generalnej Zakonu (Awila 2003)⁸, obejmuje dziś 33 misje, i chodzi tu o misje *sensu stricto*, tzn. o te placówki Zakonu, które zachowują status prawny misji katolickich (zgodnie z wymogami regulaminu Kongregacji Rozkrzewiana Wiary), bo znajdują się na obszarach na-

³ Tamże.

⁴ W odniesieniu do misyjnego ideału świętych Reformatorów Karmelu Zob. SZ. T. PRAŚKIEWICZ, *Święta Teresa od Jezusa – córka Kościoła*, „Karmel”, 1982, nr 3(4), s. 10–16; *Misyjny ideał św. Jana od Krzyża*, „Karmel”, 1992, nr 1(42), s. 12–20; TENŻE, *Eklezjany wymiar karmelitańskiego charyzmatu*, Kraków 2002.

⁵ *Reguła, Konstytucje, Przepisy wykonawcze Zakonu Braci Bosych Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel*, Kraków 1997: *Konstytucje*, nr 94. Zob. paragraf *Karmelicy zakonem misyjnym?* wstępu Cz. GILA do książki *Listy polskich misjonarzy z Burundi*, Kraków 1979, s. 7–12; T. KAPUSTA, *Czy Karmel Terecjański jest Zakonem Misyjnym*, „Karmel”, 1984 nr 2, s. 44–51.

⁶ *Servitium Informativum Carmelitanum*, Romae, t. 27, 1994, nr 2, s. 92.

⁷ „L'Osservatore Romano” (ed. quotidiana), 25.09.1998, s. 4; „Życie Karmelu”, 1998 nr 33, s. 106–109; *Servitium Informativum Carmelitanum*, Romae, t. 31, 1998, nr 1.

⁸ *Acta Ordinis Carmelitarum Discalceatorum*, Romae, 48(2003) s. 29–151.

dal uznawanych za misyjne przez Stolicę Apostolską⁹. Karmelici Bosi prowadzą więc misje w 19 krajach Afryki i Oceanu Indyjskiego: Burkina Faso, Burundi, Egipt, Kamerun, Kenia, La Reunion, Kongo (Republika Demokratyczna – Kinshasa), Kongo (Republika Ludowa – Brazzaville), Madagaskar, Malawi, Mauritius, Nigeria, Republika Południowej Afryki, Republika Środkowo-Afrykańska, Rwanda, Senegal, Tanzania, Uganda, Wybrzeże Kości Słoniowej, a także w 7 krajach azjatyckich: Filipiny, Indie, Indonezja, Japonia, Korea, Singapur, Tajwan. Dwie misje *sui iuris* z własnymi biskupami Zakon prowadzi w Ameryce Łacińskiej: Tumaco w Kolumbii i Sucumbíos w Ekwadorze i dwie także misje na Bliskim Wschodzie: Kuwejt i Irak. Nadto istnieją trzy misje w krajach byłego ZSRR: Białoruś, Ukraina i Syberia¹⁰. W pracy misyjnej zaangażowanych jest pięciu karmelitańskich biskupów, ponad 250 ojców, 2 stałych diakonów i 15 braci zakonnych. Swoją formację odbywa obecnie prawie 40 nowicjuszy i 150 studentów filozofii i teologii – tubylców¹¹.

Po krótkim przedstawieniu historii misji karmelitańskich, zgodnie z naszym tematem przyjrzymy się dokładniej działalności ewangelizacyjnej *ad gentes* Karmelu polskiego, zarówno *wczoraj*, jak i *dziś*¹².

I. Historia Misji Karmelitańskich

Pierwsza wyprawa misyjna karmelitów bosych, złożona z pięciu zakonników, wyruszyła za aprobatą św. Teresy od Jezusa w dniu 5 kwietnia 1582 roku. Misjonarze płynęli statkiem *San Antonio* z Lizbony do Konga. Niestety, nie dobrnęli do celu, bo statek zatonął w wyniku zderzenia się z większym okrętem. Fakt ten nie zniechęcił jednak pełnych misyjnego zapału duchowych synów św. Teresy, która 4 października tego samego roku odeszła do nieba. Pomni na jej słowa, że „tysiąc razy była gotowa oddać swe życie, aby uratować choćby jedną z dusz” (D I, 2), już wiosną 1583 roku zorganizowali oni drugą wyprawę misyjną, tym razem składającą się z czterech zakonników, udających się ponownie w kierunku Konga. Jednak i ta ekspedycja nie powiodła się. Statek wiozący misjonarzy stał się łupem korsarzy angielskich, którzy zamordowali o. Piotra od Apostołów,

⁹ Por. CONGREGAZIONE PER L'EVANGELIZZAZIONE DEI POPOLI, *Guida delle Missioni Cattoliche*, Roma 1989.

¹⁰ Definitorium Generalne OCD przyznało status misyjny tym terytoriom, mimo że Kongregacja Rozkrzewiana Wiary nie uznaje ich za takie. Zob. „Życie Karmelu”, 1994 nr 7–8, s. 4.

¹¹ Zob. *Missiones Ordini concreditaе*, [w:] *Conspectus Ordinis Carmelitarum Discalceatorum* 2003, Romae 2003, s. 115–126.

¹² Zob. SZ.T. PRAŚKIEWICZ, *Misyjna działalność polskich karmelitów bosych. Wczoraj i dziś*, Rzym 1993; TENŻE, *Działalność misyjna Polskiej Prowincji Karmelitów Bosych*, [w:] *Święty Rafał Kalinowski. Księga pamiątkowa*, Kraków 1993, s. 133–137.

przełożonego grupy, a pozostałych misjonarzy, umęczonych i głodnych, porzucili na wyspie św. Jakuba, skąd po różnych perypetiach powrócili oni w czerwcu do Portugalii. Niepowodzenie to, już drugie z kolei, wywarło na niektórych karmelitach bosych deprymujące wrażenie. Pytali oni, czy nie jest to przypadkiem znak, że Zakon nie powinien podejmować misji *ad gentes*. Refleksja nie trwała jednak długo, i zwyciężył eklezjalny duch reformy terecjańskiej. W kwietniu 1584 roku skierowała się do Konga następna grupa misjonarzy karmelitańskich, złożona z trzech ojców i jednego brata, któremu – ze względu na ogromne potrzeby ewangelizacyjne – udzielono w Kongu święceń prezbiteratu. Misjonarze ci, pionierzy misyjnej działalności Zakonu, oddali ogromne zasługi w chrystianizacji Konga. Niestety, po trzech latach, nie otrzymując odpowiedzi na listy, w których prosili o pomoc personalną, wrócili oni do Hiszpanii, gdzie pozostali do końca życia z powodu negatywnego ustosunkowania się do misji nowego zarządu generalnego Zakonu. Zarząd ten, na czele którego stanął o. Mikołaj Doria, był przeciwny zakładaniu klasztorów karmelitów bosych poza Hiszpanią. Wyjątek stanowiła Genua (jego miasto rodzinne) i Meksyk, gdzie postanowiono udać się w 1585 roku i gdzie trzy lata później erygowano już prowincję zakonną. Nie podejmowano tam jednak działalności misyjnej *sensu stricto*, prowadząc tylko regularne życie zakonne w klasztorach.

Misyjny ideał św. Teresy od Jezusa, zarzucony na Półwyspie Iberyjskim, przejęła włoska Kongregacja Zakonu, która – jak czytamy w dekreście jej utworzenia – *ab erectione ipsa ad missiones destinatur*¹³. Jej twórcy, karmelici boscy z Hiszpanii, wybitni kontemplacyjni, byli równocześnie – zgodnie z ideą św. matki Teresy – zwolennikami apostołstwa misyjnego. Poparci przez papieża Klemensa VIII, należą oni do twórców Kongregacji Rozkrzewiania Wiary. Opracowali też świetne traktaty misyjne¹⁴, założyli misyjne seminaria w Louvain, w Rzymie, na Malcie i w Goa, a przede wszystkim podjęli wszechstronną działalność misyjną *ad gentes* i prounijną w Persji, Mezopotamii, Syrii, Chinach, Indiach i Palestynie. Na kapitule generalnej z 1605 roku, tj. na pierwszej kapitule generalnej Kongregacji Włoskiej, wszyscy przełożeni, włącznie z generalnymi, wyrazili gotowość udania się na misje, zrzekając się równocześnie swoich urzędów. Gotowość tę wszyscy zakonnicy kongregacji wyrażali dwukrotnie każdego roku, podczas odnawiania ślubów zakonnych.

Od 1604 roku do nowego zrywu misyjnego w okresie posoborowym Reforma Terecjańska wydała około 1 500 misjonarzy, z których ponad siedmiuset umarło na misjach, a pięciu poniosło śmierć męczeńską. Prawie pięćdziesięciu

¹³ JOANNES A JESU MARIA, *Historia Missionum*, 1. I, c. I. Por. CZ. GIL, *Historia Zakonu Karmelitów Bosych*, Kraków 1997, s. 42; TENŻE, *Historia Karmelu Terecjańskiego*, Kraków 2002, s. 131–155, 324–344, 445–467, 483–500.

¹⁴ THOMAS A JESU, *Stimulus missionum*, Romae 1610; ID, *De procuranda salute omnium gentium*, Antverpiae 1613; JOANNES A JESU MARIA, *Scripta Missionaria*, Bruxelles 1994 (reedycja).

karmelitów bosych pełniło posługę biskupią w krajach misyjnych, a wielu innych, jakkolwiek bez sakry biskupiej, było w imieniu Stolicy Apostolskiej prefektami, wikariuszami, wizytatorami i administratorami apostolskimi na różnorodnych terytoriach misyjnych, wykonując na nich władzę jurysdykcyjną. Zakon stworzył podstawowe struktury dla wielu Kościołów lokalnych, posiadających dziś własną administrację eklezjalną i hierarchię, przede wszystkim w Indiach, w Ameryce Łacińskiej, na Filipinach, i w krajach Bliskiego Wschodu. Do dziś pracują tam jeszcze biskupi karmelitańscy i Stolica Apostolska zwraca się często do Zakonu, prosząc o przedstawianie kandydatur na ich ewentualnych następców¹⁵.

II. Misyjna działalność polskich karmelitów bosych wczoraj i dziś

1. Misyjny charakter polskiego Karmelu Terezańskiego od zarania jego dziejów

Latem 1604 roku zatrzymali się w Krakowie pierwsi karmelici bosci. Celem ich podróży nie była jednak stolica królestwa Lachów, ale Isfahan, stolica Persji, gdzie z woli papieża Klemensa VIII mieli założyć misję katolicką. Droga z Rzymu do Persji przez Morze Śródziemne była jednak zamknięta przez Turków, którzy opanowali jego wody. Misjonarze podróżowali zatem drogą okrężną, przez Europę Środkową i Rosję. Jednak i ta trasa nie okazała się łatwa. Z powodu wojny domowej w Rosji między zwolennikami Borysa Godunowa i Dymitra Samozwańca ich postój w Polsce przedłużył się do końca listopada. Dwumiesięczny pobyt w naszym kraju pozwolił zakonnikom na poznanie wielu osobistości, zarówno z dworu królewskiego, jak i z hierarchii kościelnej. Zaimponowali wszystkim swoim stylem życia, gorliwością apostolską i erudycją. Proponowano im założenie klasztoru w Krakowie. Metropolita unicki Hipacy Pocięj z Wilna prosił ich nadto o pomoc w umocnieniu jedności Kościoła Unickiego z Rzymem i pragnął się nimi posłużyć w przeprowadzeniu reformy zakonu bazylianów. Skutek wszystkiego był taki, że w maju 1605 roku zapadła w Rzymie decyzja założenia klasztoru karmelitów bosych w Krakowie, który nie tylko pełniłby rolę hospicjum dla misjonarzy zdążających do Persji, ale spieszyłby także z pomocą Kościołowi Unickiemu. Z końcem listopada zakonnicy wyznaczeni na fundację przybyli do Krakowa, gdzie 7 grudnia 1605 roku został erygowany klasztor Niepokalanego Poczęcia NMP. Niezwłocznie zaczęto przyjmować pierwszych nowicjuszy Polaków, albowiem przełożeni z Rzymu byli świadomi tego, że z pomocą unitom

¹⁵ Szerzej nt. historii misji karmelitańskich piszą: L. KOWALÓWKA, *Z naszej przeszłości misyjnej*, Rzym 1975; Sz.T. PRAŚKIEWICZ, *400 lat misji karmelitańskich*, „Karmel”, 1983, nr 1, s. 66–70; B.J. WANAT, *Zakon Karmelitów Bosych w Polsce*, Kraków 1979, s. 51–54.

będą mogli przyjść tylko zakonnicy polscy, znający – jako Słowianie – ich mentalność i język.

A) DZIAŁANOŚĆ PROUNIJNA

O tym, jak misyjna działalność prounijna przyświecała polskim karmelitom bosym, świadczy niezaprzeczalnie fakt, że spośród 16 klasztorów założonych przez nich w XVII wieku na naszych ziemiach, aż 9 znajdowało się na Kresach Wschodnich – Litwie, Białorusi, Rusi Czerwonej, Ukrainie i Podolu, mianowicie: we Lwowie, Wilnie, Berdyczowie, Głębokiem, Wiśniowcu, Kamieńcu Podolskim, Przemyślu, Grodnie i Zagórze. Dziewięć klasztorów na Kresach założono też w wieku XVIII: Kowno, Pińsk, Antolepty, Kupin, Narodycze, Stary Miadzioł, Milatyn, Gudogaj, Poszumień. Większość z nich posiadała statut klasztorów misyjnych i mogła, zgodnie z ówczesnymi przepisami zakonnymi, prowadzić duszpasterstwo parafialne.

Widocznym dowodem prounijnej działalności karmelitów była unia Ormian lwowskich z Rzymem. Mikołaj Torosowicz, kontrowersyjny zwolennik unii, złożył publiczne wyznanie wiary w kościele karmelitów bosych we Lwowie w 1630 roku, na ręce prowincjała, o. Michała od Zwiastowania¹⁶.

Nadto kilku zakonników swoją posługę na Kresach przypieczerowało męczeńską śmiercią w obronie wiary. Spośród nich należy wspomnieć przynajmniej o. Makarego Demeskiego od Najśw. Sakramentu, zamordowanego w Przemyślu w 1624 roku, br. Andrzeja od Matki Bożej z Góry Karmel, który oddał życie w 1648 roku w kościele konstantynowskim na Wołyniu, trwając tam wraz z wiernymi obrządku łacińskiego, i o. Hilarego od św. Józefa, który zginął w 1655 roku w Wiśniowcu¹⁷.

B) POSŁUGA MISYJNA *AD GENTES*

Prounijna działalność Karmelu polskiego, który w roku 1731 podzielił się na dwie prowincje (polską i litewską), nie przekreśliła oczywiście zamiarów spieszenia z pomocą misji perskiej. Przeciwnie, przez ziemie polskie wędrowali ustawicznie i znajdowali gościnę misjonarze udający się do Isfahanu, Basry i Palestyny. Wielu polskich karmelitów bosych przyłączyło się do nich. Niektórzy studiowali w Seminarium Misyjnym w Rzymie, udając się potem nie tylko do Persji i Palestyny,

¹⁶ Zob. CZ. GIL, *Karmelici Bosi w Polsce 1605–1655*, „Nasza Przeszłość”, 48(1977) 14–26; L. KOWALÓWKA, *Z naszej przeszłości misyjnej*, s. 33–88; B.J. WANAT, *Zakon Karmelitów Bosych...*, s. 55–58; TENŻE, *Obecność karmelitów bosych na ziemiach wschodnich Polski przedrozbiorowej*, „Karmel”, 1991, nr 2(39) s. 57–61.

¹⁷ Zob. SZ.T. PRAŠKIEWICZ, *Wierni Chrystusowi i Kościołowi. Męczennicy polskiego Karmelu w pierwszym czterechsetleciu jego historii*, Kraków 2005, s. 5–7.

ale także do Indii¹⁸. Jeden z nich, o. Florencjusz Szostak (1711–1773), po studiach odbytych w Rzymie, pracował od 1739 roku na Wybrzeżu Malabarskim w Indiach. W roku 1751 otrzymał sakrę biskupią jako wikariusz apostołski Malabaru, gdzie zmarł i został pogrzebany. Był jedynym, polskim karmelitą bosym podniesionym do godności biskupiej¹⁹.

Jednak najwybitniejszym polskim misjonarzem był o. Ildefons Igrisz, który po studiach odbytych w latach 1756–1759 w *Seminarium Missionum* w Rzymie wyjechał na Wybrzeże Malabarskie do Indii, gdzie podjął wszechstronną działalność ewangelizacyjną i oświatową. Pozostawił po sobie kilka prac z zakresu językoznawstwa, m.in. gramatykę języka malabarskiego. W 1771 roku Stolica Apostolska proponowała mu przyjęcie posługi wizytatora apostołskiego Malabaru, co oznaczało wyniesienie do godności biskupiej. Nie przyjął jednak tej funkcji. Zmarł w Polsce w 1790 roku²⁰.

2. Misyjny testament św. Rafała Kalinowskiego podjęty w odnowionej Prowincji

Rozbiory Polski, kasaty klasztorów i zniesienie obydwu prowincji zakonnych Rzeczypospolitej Obojga Narodów, uniemożliwiły też działalność misyjną. Odrodzenie się polskiego Karmelu nastąpiło dopiero w 1880 roku, kiedy to przy pomocy zakonników z innych krajów wszczęto w jedynym ocalałym klasztorze w Czernej regularne życie zakonne. Pragnienie wskrzeszenia Prowincji ożywiało bardzo działalność o. Rafała Kalinowskiego²¹, inspiratora otwarcia Niższego Seminarium w Wadowicach w 1892 roku. Dzięki alumnatowi liczba zakonników wzrastała, acz powoli, z roku na rok, budząc nadzieje na lepszą przyszłość. Ponadto o. Rafał, pragnąc powrotu karmelitów bosych do dawnych klasztorów, zamienionych często na więzienia i magazyny, gromadził przede wszystkim ich kroniki i archiwalia, aby odradzający się polski Karmel Terecjański odziedziczył ducha przodków. Z tych właśnie zbiorów dowiedział się on, że karmelici boski osiedlili się w Polsce, by przyjść z pomocą utwierdzeniu unii. To wielkie zadanie przeszłości uznał za nadal obowiązujące. W 1896 roku złożył we Lwowie wizytę metropolicie unickiemu arcybiskupowi Sylwestrowi Sembratowiczowi, z którym rozmawiał o możliwości założenia gałęzi wschodniej Zakonu Karmelitańskiego²². Podjął też starania o fundację klasztoru karmelitanek bosych w prawosławnej

¹⁸ Ich imiona i noty biograficzne podaje oraz ich działalność syntetycznie charakteryzuje Cz. Gil, *Listy polskich misjonarzy*, s. 23–31. Zob. także L. KOWALÓWKA, dz. cyt., s. 165–698.

¹⁹ K. FURMANIK, *Księga zmarłych karmelitów bosych w Polsce, na Litwie i Rusi 1607–1998. I/3–4: Prowincja Polska pod wezwaniem Ducha Świętego 1751–1879*, Kraków 2002, s. 168–171.

²⁰ Tamże, s. 228–230.

²¹ H. Gil, *Wkład Śl. B. o. Rafała Kalinowskiego w odnowę Prowincji Polskiej*, „Karmel”, 1981, nr 4, s. 67–79.

²² Zob. J. KALINOWSKI, *Listy*, oprac. Cz. Gil, t. II, Kraków 1985, s. 461, L 897; listy – L.

Rumunii, gdzie rozpowszechniał za pośrednictwem swoich znajomych nabożeństwo szkaplerzne. O szatę maryjną prosiło wielu prawosławnych, którzy przyjmowali równocześnie *Credo* katolickie. Posyłał też szkaplerze do Rosji, a zwłaszcza na Syberię, gdyż – jak sam stwierdził – było dlań niemożliwością uwolnić się od tej myśli jedności Kościoła, która stała się dla niego najważniejszą: „a wszystko – jak sam pisał – przez Najświętszą Pannę! Ale nie tylko Rumunia, lecz także i Rosja!”²³. W swych *Wspomnieniach* wyznał nadto, że jeszcze jako Sybirak „nie mógł się oprzeć pragnieniu ujżenia Moskwy nawróconej”²⁴. Według niego, Zakon Karmelitański, który „powstał na Wschodzie i został przeszczepiony na Zachód, powinien doprowadzić do jedności z Rzymem tych, którzy odpadli do schizmy”²⁵. I tę misję zostawił swym współbraciom jako duchowy testament. Więcej, na dwa dni przed śmiercią, po otrzymaniu ostatniego namaszczenia, zebrawszy wszystkie siły, usiadł na łóżku, wznosił drżącą rękę i błogosławiąc ich ze łzami w oczach, wyrzekł tylko te słowa: *servate unionem*²⁶.

Pragnienie jedności i pokoju, połączone z zapałem misyjnym, wybiegało w jego życiu hen poza Rosję i sięgało dalekiej Japonii: „O walce Moskwy z Japonią – pisał do matki Ksawery Czartoryskiej OCD – tyle wolno orzec: oby Bóg opamiętał jednych i drugich i do zawarcia pokoju niezwłocznie doprowadzić raczył; a przede wszystkim, aby Moskwę z fanatyzmu ocucił, Japończyków z pogaństwa wyzwolił i wszystkich do jedności z Kościołem świętym doprowadził”²⁷.

Św. Rafał Kalinowski, jako prawdziwy patriota, bolał bardzo nad faktem masowej emigracji Polaków z Podhala i z Galicji na przełomie XIX i XX wieku do Stanów Zjednoczonych. Zatraskany o zbawienie wszystkich, cierpiął przede wszystkim z tego powodu, że nikt nie gwarantował im opieki duszpasterskiej. Dlatego w jednym z listów do swego zaufanego współbrata zakonnego postawił zaskakujące, ale i profetyczne pytanie: „a może by założyć nowy klasztor w Ameryce?”²⁸. Słowa te pisał on w rok przed swoją śmiercią. Nie zobaczył oczywiście za swoich dni fundacji w Ameryce. Jego prorocze pragnienie spełniło się jednak po czterdziestu latach, kiedy to polscy karmelici boski przybyli do Stanów Zjednoczonych, zakładając w 1950 roku konwent w Hammond, skąd po dwóch latach przenieśli się do Munster koło Chicago. Wzniesli tam słynne na okolicę Sanktu-

²³ L 952, tamże, s. 510.

²⁴ Zob. J. KALINOWSKI, *Wspomnienia*, red. R. Bender, Lublin 1965, s. 113–114.

²⁵ Tamże.

²⁶ Za: W. KLUZ, *Dzień zbawienia*, Kraków 1989, s. 337.

²⁷ J. KALINOWSKI, *Listy*, s. 318 – L 1481: Ojciec Rafał czyni aluzje do wojny Rosji z Japonią, podjętej w latach 1904–1905 przez cara Mikołaja II i bardzo dla niego niepomyślnej.

²⁸ L 1600, tamże, s. 434; por. Cz. GIL, *Ojciec Rafał Kalinowski 1835–1907*, Kraków 1984, s. 337; S. ŚWIDERSKI, *Radość Ojca Rafała*, [w:] *1950–1990: 40-lecie polskiego karmelitańskiego sanktuarium Maryjnego w Munster*, Indiana, [Chicago 1990], s. 39–42.

arium Maryjne, rozciągając opiekę duszpasterską nad chicagowską Polonią. Pod koniec lat osiemdziesiątych ub. wieku zakonnicy z Munster podjęli fundację w Koronie na Florydzie²⁹, gdzie dziś owocnie duszpasterzują i gdzie stworzyli też sanktuarium ku czci Matki Bożej. Nadto w 2003 roku objęli oni obsługę polsko-amerykańskiej parafii św. Kamila w Chicago, wychodząc tym samym naprzeciw duszpasterskiemu zapotrzebowaniu miejscowej archidiecezji³⁰.

Dużo wcześniej, bo z chwilą odzyskania niepodległości narodowej, współbracia zakonni wychowani przez Świętego podjęli próby realizacji jego testamentu w stosunku do wschodnich sąsiadów Polski. Już w roku 1918 wrócili do Berdyczowa na Ukrainie, w 1927 do Miadziola na Białorusi, w 1931 do Ostrej Bramy w Wilnie, a w 1932 do Wiśniowca na Wołyniu. W latach 1932–1938 wybudowali nowe Kolegium Filozoficzno-Teologiczne we Lwowie.

Niestety, ten dynamiczny okres odnowy Prowincji i jej duszpasterskiej działalności został nagle przerwany wybuchem drugiej wojny światowej i w konsekwencji niemiecką i bolszewicką okupacją. Wielu zakonników poniosło śmierć³¹, a ci, którzy przeżyli i nie zostali aresztowani przez komunistyczne władze, musieli repatriować się do Polski. Kilku trafiło jednak – jako *wrogowie ludu* – do łagrow Kazachstanu³².

3. Delegatura misyjna w Burundi i w Rwandzie

Ideał misyjny Polskiej Prowincji, jakkolwiek ciągle żywy, dał się szczególnie odczuć po drugiej wojnie światowej, a przede wszystkim po Soborze Watykańskim II.

O ciągłej żywotności misyjności polskiego Karmelu Terezańskiego świadczą także fakt, że jeszcze w okresie międzywojennym dwóch zakonników nawiązało do tradycji misyjnych Prowincji przedrozbiorowej i udało się na misje. Byli nimi o. Ireneusz Oskwarek († 1947), który pracował w latach 1921–1927 na górze Karmel w Palestynie³³ i o. Hipolit Putek († 1982), który od 1933 do 1974

²⁹ *Katalog Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych 1997*, Warszawa 1997, s. 16.

³⁰ *Krakowska Prowincja Karmelitów Bosych pw. Ducha Świętego. Katalog 2003*, Kraków 2003, s. 37.

³¹ Nie sposób nie odnotować na tym miejscu konwentualnych klasztoru wileńskiego, o. Fidelisa od św. Teresy od Dzieciątka Jezus (Teofila Krawca) i o. Gracjana od św. N.M. Teresy (Władysława Głowacza), którzy posłuszni władzy kościelnej pełnili wytrwale posługę duszpasterską na terenach okupowanej Białorusi, gdzie zamordowano ich w 1943 roku. W następnym roku bestialsko zamordowani zostali także o. Kamil od św. Sylwestra (Józef Gleczman) i br. Cyprian od św. Michała (Jan Lasoń) z klasztoru w Wiśniowcu. Zob. Sz.T. PRAŚKIEWICZ, *Męczennicy*, s. 12–14.

³² Zob. B.J. WANAT, *Wznowienie życia karmelitańskiego na wschodnich rubieżach Polski w okresie międzywojennym*, „Karmel”, 1991, nr 3(40), s. 60–62.

³³ *Ireneusz Oskwarek († 1947)*, [w:] K. FURMANIK, *Księga zmarłych ojców i braci karmelitów bosych Prowincji Polskiej i Prowincji Krakowskiej pw. Ducha Świętego 1881–1998*, Kraków 1998, s. 123–126.

roku przebywał w Indiach, będąc zasłużonym profesorem w międzydiecezjalnym Seminarium Duchownym w Alwaye, założonym przez karmelitów bosych³⁴.

Po wojnie zaś, w 1959 roku, opuścił Polskę i podjął pracę ewangelizacyjną w Izraelu o. Daniel Oswald Rufeisen (1922–1998). Do Zakonu, po różnych przeżyciach wojennych, wstąpił on w 1945 roku. Po siedmiu latach otrzymał w Krakowie święcenia kapłańskie i zasłynął w całej Polsce jako kaznodzieja i konferencjonista. Będąc Żydem z pochodzenia, ciągle marzył o wyjeździe do Izraela. Stało się to możliwe dopiero w latach odwilży po poznańskim październiku, chociaż i wtedy o. Daniel musiał długo czekać na paszport. Zamieszkawszy na górze Karmel i współpracując z karmelitańską parafią łacińską w Hajfie, objął on opieką duszpasterską chrześcijan języka hebrajskiego prawie całej Galilei. Owocem jego zmagień jest żywotna do dziś gmina chrześcijańska tkwiąca głęboko w tradycji i kulturze hebrajskiej. O złożonej problematyce swojej pracy o. Daniel informował wielokrotnie polskie społeczeństwo poprzez wywiady publikowane na łamach „Tygodnika Powszechnego”. Jeszcze za jego życia ukazały się ponadto dwie książki obrazujące jego działalność³⁵, a jego niespodziewaną śmierć odnotowało wiele tytułów światowej prasy i wiele agencji informacyjnych, włącznie z Radiem Watykańskim³⁶. Nadto znany i zasłużony historyk Prowincji, o. prof. dr hab. Benignus J. Wanat, opracował obszerny jego biogram, podsumował jego wszechstronną działalność³⁷ i wydał jego autobiografię³⁸.

Wyjazd o. Daniela zakończył niejako pierwszy etap udziału polskiego Karmelu Terezańskiego w dziele ewangelizacji. W tym okresie zakonnicy wyjeżdżali na misje pojedynczo, a Prowincja jako całość nie brała na siebie odpowiedzialności za ich pracę. Włączali się oni w misje Zakonu, prowadzone pod jurysdykcją Kurii Generalnej. Sytuacja zmieniła się w roku 1971, kiedy Prowincja Polska objęła „swoją” misję afrykańską w Burundi.

Pionierem tej misji był o. Leonard Kowalówka († 1990)³⁹, który na polecenie prowincjała, o. Remigiusza Czecha, w maju 1970 roku udał się do Konga i do Burundi w celu wyszukania odpowiedniej, samodzielnej placówki misyjnej.

³⁴ Hipolit Putek (†1982), [w:] K. FURMANIK, *Księga zmarłych...*, Kraków 1998, s. 232; B. WOŹNICKI, *O. Hipolit Putek, misjonarz*, „Karmel”, 1982, nr 4, s. 81–84.

³⁵ D. CORBACH, *Spurensuche Jüdischen Wirkens*, Scriba, Köln 1989; TEC NECHAMA, „*In the lions den*”. *The life of Oswald Rufeisen*, Oxford University Press, 1990.

³⁶ Wylicza je SZ.T. PRAŠKIEWICZ, *Śp. o. Daniel Oswald Rufeisen*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” (Rzym), 50(1999) 136–137. Zob. także: R. BONIFACIO, *Di pura stirpe ebraea, Il Carmelo e le Missioni* (Roma), 1998 nr 10, s. 27.

³⁷ B.J. WANAT, *O. Daniel-Maria od Najśw. Serca Pana Jezusa*, „Życie Karmelu”, 1998 nr 33, s. 87–98.

³⁸ RUF EISEN OSWALD (DANIEL-MARIA OD NAJŚW. SERCA PANA JEZUSA), *Autobiografia. Polnąq-lem haczyk Królowej Karmelu*, Kraków 2001.

³⁹ *Leonard Kowalówka († 1990)*, [w:] K. FURMANIK, *Księga zmarłych...*, Kraków 1998, s. 259–260.

W Burundi podpisał projekt umowy z biskupem Bururi Józefem Martin, przewidywanej objęcie przez karmelitów bosych z Polski parafii w Mpingdze.

Zarówno zarząd Prowincji, jak i definitorium generalne w Rzymie potwierdziło projekt o. Leonarda i dnia 23 czerwca 1971 roku 11 misjonarzy opuściło Polskę. Poprzez Paryż i Rzym, gdzie przyjął ich na audiencji papież Paweł VI, 1 września przybyli oni do Bujumbury, stolicy Burundi⁴⁰. Byli to: o. Leonard Kowalówka, o. Teofil Kapusta, o. Jan Kanty Stasiński, o. Kasjan Dezor, o. Kladiusz Spyrka, o. Edmund Wrzesiński, o. Sylwan Zieliński, o. Kamil Ratajczak, o. Eliaz Trybała, br. Marceli Ślusarczyk i br. Sylwester Szypowski.

W przyszłym roku misja, tworząca od 21 kwietnia 1993 r. (tj. od podziału Prowincji ogólnopolskiej na Prowincję Krakowską i Prowincję Warszawską) delegaturę Prowincji Krakowskiej, będzie obchodziła trzydziestopięciolecie swego istnienia, co stanie się okazją do uczynienia wielu bilansów i podsumowań⁴¹. W minionych dziesięcioleciach misja była świadkiem wielu przeobrażeń. W Burundi misjonarze pracowali na terenie dwóch rozległych parafii: Mpinga i Musongati, z licznymi stacjami misyjnymi. Od 1973 roku wspomogły ich polskie siostry ze Zgromadzenia Karmelitanek Dzieciątka Jezus. Z powodu prześladowania religijnego w Burundi misjonarze, zmuszeni do opuszczenia kraju, przenieśli się w 1983 roku do Rwandy, gdzie przyjęli parafię w Rugango⁴². Dwa lata później przybyły tam też siostry karmelitanki Dzieciątka Jezus. W roku 1985 założono w Butare, uniwersyteckim centrum Rwandy, dom formacyjny i rekolekcyjny „Mater Carmeli”, a w roku następnym podjęto pracę w parafii w Gahundze, nieopodal granicy z Ugandą i Kongiem. Gdy w lutym 1990 roku pozwolono misjonarzom powrócić do Burundi, przekazali diecezji rwandyjską parafię w Rugando i wrócili do Musongati w Burundi. Oczywiście nastąpiły też zmiany w ich szeregach, bo niektórzy z weteranów pracy misyjnej powrócili do Polski, a do Afryki udali się młodszy ich współbracia. Dziś do delegatury misyjnej w Afryce przynależą z Polski: o. Teofil Kapusta, o. Jan Kanty Stasiński, o. Kamil Ratajczak, o. Eliaz Trybała, o. Marcin Sałaciak, o. Józef Trybała, o. Bartłomiej Kurzyniec, o. Sylwester

⁴⁰ Zob. rozdz. *Klasztory Misyjne w Mpinga i Musongati w Burundi* w książce: B.J. WANAT, *Zakon Karmelitów Bosych...*, s. 610–613. Przeogromnym źródłem informacji jest ponadto książka o. Cz. GILA, *Listy polskich misjonarzy*, s. 61–280. Dużo artykułów ukazało się z okazji 20-lecia misji, np.: SZ.T. PRAŚKIEWICZ, *Dwudziestolecie Misji Polskiej Prowincji Karmelitów Bosych w Afryce*, „Biuletyn Rodziny Karmelitańskiej”, Warszawa 1991, nr 2, s. 10–13; E. TRYBAŁA, *Minęło 20 lat...*, „Karmel”, 1991, n. 2(39), s. 55–57.

⁴¹ Tak było bowiem 10 lat temu, kiedy świętowano 25-lecie polskiej misji karmelitańskiej w Afryce i wydano poczytną książkę-wspomnienia o. TEOFIŁA KAPUSTY: *Miłość nigdy nie ustaje*, Kraków 1996. T. Kapusta jest ponadto autorem następujących pozycji o misjach: *Misyjny trud*, Kraków 1983; *Misje Karmelitów Bosych w Burundi i w Rwandzie*, [w:] *Misyjny wymiar Kościoła Katolickiego w Polsce 1945–1986*, Pieniężno 1992.

⁴² Zob. M. WIĘCEK, *Misje karmelitów bosych w Afryce. Krótka historia i sytuacja obecna*, „Karmel”, czerwiec 1986, s. 66–70.

Potoczny, o. Zbigniew Nobis, o. Jan Malicki, o. Fryderyk Jaworski, o. Paweł Bęben i br. Ryszard Żak. Przez jakiś czas na misjach w Afryce pracowali nadto o. Emilian Bojko, o. Nazariusz Kwiatkowski, o. Damian Fedor, o. Julian Ilwicki i o. Jan Krawczyk. Z kolei do wyjazdu na misje przygotowują się o. Maciej Jaworski i br. Bogdan Król. Bardzo szczegółowo sytuację personalną i pracę misjonarzy w Burundi i w Rwandzie, w kontekście ich zmagania się o przetrwanie z powodu okrutnych wojen domowych pomiędzy plemionami Tutsi i Hutu, opisuje o. prof. dr hab. Wiesław Kazimierz Kiwior⁴³, a nadto wizytujący delegaturę misyjną wyżsi przełożeni lub ich delegaci⁴⁴.

Już w 1978 roku polscy karmelici boski otwarli w Mpindze kanoniczny nowicjat, pierwszy w Zakonie na ziemi afrykańskiej. Z powodu opuszczenia klasztoru w Mpindze, definitorium generalne erygowało w 1990 roku nowicjat w Butare. Owocem formacyjnego zaangażowania misjonarzy są czterej miejscowi współbracia kapłani: trzej z Burundi (o. Cyryl Barutwanayo, o. Zachariasz Igirugwayo, o. Liberiusz Saruye) i jeden z Rwandy (o. Jan Franciszek Nkunzimana). Kilku Burundyjczyków i Rwandyjczyków odbywa nadto formację zakonną.

Delegaturę misyjną tworzą obecnie cztery wspólnoty, z których dwie prowadzą *missio ad gentes* i dwie specyficzny apostołat Zakonu⁴⁵. Wspólnoty oddane dziełu pierwszej ewangelizacji, to placówki w Musongati, w Burundi i w Gahundze, w Rwandzie. Pierwsza z nich obejmuje opieką ponad 40 tysięcy mieszkańców, z których połowa jest katolikami. W centrum misji, nieopodal kościoła, wznosi się ośrodek zdrowia i szkoła krawiectwa dla dziewcząt, prowadzone przez siostry karmelitanki Dzieciątka Jezus z pobliskiego domu zakonnego. Oprócz kościoła w Musongati misjonarze obsługują wiele dojazdowych kaplic misyjnych i dwie parafie *ex currendo* w Gakome i w Shanga. Natomiast parafia w Gahundze liczy 12 tysięcy mieszkańców, z czego połowę stanowią katolicy.

Specyficzny apostołat Zakonu, w myśl wytycznych Nauczycielskiego Urzędu Kościoła i stosownie do oczekiwań miejscowych biskupów, podjęty pozostałe dwie wspólnoty Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych w Afryce. W Butare misjonarze prowadzą dom rekolekcyjny „Mater Carmeli”, licznie uczęszczany zarówno przez duchownych, jak i świeckich. Co roku około stu osób

⁴³ W.K. KIWIOR, *Historia działalności misyjnej polskiego Karmelu Terezańskiego w Afryce*, [w:] *Zaangażowanie misyjne naszej Prowincji. Materiały z V Forum Duszpasterskiego, Kraków, 23–24 października 2001*, Kraków 2001, s. 30–53.

⁴⁴ Sz.T. PRAŻKIEWICZ, PRZEŁOŻONY PROWINCJALNY, *Relacja końcowa z wizytacji pasterskiej Delegatury Misyjnej Krakowskiej Prowincji OCD w Afryce*, Kraków 2000; W. TOCHMAŃSKI, RADNY PROWINCJALNY, *Relacja końcowa z Wizytacji pasterskiej w Delegaturze Misyjnej Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych w Burundi – Rwandzie*, Kraków 2004.

⁴⁵ Zob. D. FEDOR, *Delegatura misyjna w Afryce*, [w:] *Krakowska Prowincja OCD. Akta Kapituły Prowincjalnej. Czerna, 8–17 kwietnia 2002. I/B. Relacje z życia i działalności Prowincji*, Kraków 2002, s. 119–127; S. POTOCZNY, *Podstawowe aspekty działalności misyjnej w Burundi i Rwandzie*, [w:] *Zaangażowanie misyjne*, s. 63–65.

odprawia w nim rekolekcje zamknięte, a prawie tysiąc osób dni skupienia. Klasztor w Butare jest nadto domem formacyjnym dla delegatury afrykańskiej i mieszczą się w nim: ośrodek promocji powołań, postulat i nowicjat. Wraz ze specyficznym apostolatem zakonu (*apostolatus specificus*) idzie w parze *plantatio Ordinis*. Misjonarze są ponadto kapelanami i spowiednikami wielu zgromadzeń zakonnych miasta i okolicy oraz sprawują duchową opiekę nad klasztorem siostr karmelitanek bosych w stolicy kraju – Kigali, gdzie założyli też bractwo szkaplerzne i podejmują próby zaszczepienia tam Świeckiego Zakonu Karmelitańskiego. Odwiedzają też z posługą duszpasterską drugi rwandyjski klasztor karmelitanek bosych, leżący w odległym Cyangugu nad jeziorem Kiwu. Z kolei misjonarze z domu zakonnego w Bujumbura, stolicy Burundi, powstałego w 1999 roku, służą opieką duszpasterską korpusowi dyplomatycznemu i studentom miasta, celebrując Msze św. w kaplicy Nuncjatury Apostolskiej. Nadto posługują oni także jako wykładowcy i spowiednicy w miejscowym międzydiecezjalnym Seminarium Duchownym jako spowiednicy siostr zakonnych miasta i jako duszpasterze wśród więźniów.

Z okazji kanonizacji św. Rafała Kalinowskiego (1991) ukazały się staraniem misjonarzy dwie broszury o Świętym w językach kinyarwanda i kirundi⁴⁶. Nadto mniszki karmelitanki bose z Kigali w Rwandzie opublikowały *Dzieje duszy św. Teresy od Dzieciątka Jezus* w języku kinyarwanda⁴⁷.

Nie wolno nadto zapomnieć, że niektórzy polscy misjonarze wspomogli z woli Przełożonego Generalnego lub na zasadzie umowy z Zarządem Prowincji misje w Zairze (dziś Kongu), Kamerunie i Republice Środkowo-Afrykańskiej. O. Jan Kanty Stasiński pracował przez kilka lat na misji Prowincji Rzymskiej w Kanandze, o. Nazariusz Kwiatkowski był wychowawcą alumnów karmelitańskich w Kolegium Filozoficznym w Bukavu⁴⁸, a o. Józef Trybała magistrem nowicjatu i przełożonym w Kanandze⁴⁹. Przez ponad rok o. Zachariasz Igirugwayo był wychowawcą na misji Prowincji Lombardzkiej w Kamerunie, a od niedawna o. Fryderyk Jaworski przebywa z alumnami delegatury misyjnej na misji Prowincji Genueńskiej Republice Środkowo-Afrykańskiej, gdzie odbywają oni swoją formację zakonną i intelektualną.

⁴⁶ Sz.T. PRAŚKIEWICZ, *Mutagatifu Rafayeli Kalinowski*, Pallotti Presse, Kigali 1991; TENŻE, *Patiri Rafaeli Josefu Kalinowski*, Presses Lavigerie, Bujumbura 1991.

⁴⁷ *Ibanga Ry'ubuzima. Inyandiko Tereza yiyandikye ubwe ku mibereho ye*, Pallotti-Press, Kigali 2002.

⁴⁸ Zob. *Acta Ordinis Carmelitarum Discalceatorum*, Romae 1989–1990, s. 127.

⁴⁹ Tamże, 1993, s. 78.

4. Duszpasterska działalność polskich karmelitów bosych w krajach ościennych i pobratymczych

Skoro tylko załamał się system komunistyczny i w Europie Wschodniej doszło do ogromnych przemian społeczno-politycznych, karmelici bosci z Polski udali się z pomocą duszpasterską na Litwę, Białoruś i Ukrainę oraz do Czech, na Słowację, do Rosji i na Syberię.

Jakkolwiek próby udania się za wschodnią granicę Polski były w Prowincji ciągle żywe i po ostatniej repatriacji karmelitów zwolnionych w 1958 roku z kazachstańskich obozów pracy nadal utrzymywane były kontakty korespondencyjne z przyjaciółmi Karmelu na Wileńszczyźnie i na Białorusi⁵⁰, regularną pracę duszpasterską można tam było podjąć dopiero w 1989 roku. Jej pionierem był o. Bronisław Tarka, który *incognito* już u schyłku lat siedemdziesiątych podejmował trudy podróży na Litwę i Białoruś, organizując różne formy pomocy duszpasterskiej dla księży, alumnów seminarium, sióstr zakonnych i wiernych. W 1989 roku został on mianowany delegatem prowincjalnym do spraw pomocy Kościołowi w Związku Sowieckim. W sierpniu tego samego roku udał się na Białoruś neoprezbiter o. Augustyn Kwiatkowski, który początkowo współpracował z ks. Antonim Dziemianko, proboszczem w Nowogródku (obecnie biskupem, sekretarzem Konferencji Episkopatu Białorusi), a następnie, w 1990 roku, objął do obsługi samodzielną placówkę w Naroczy z trzema kościołami dojazdowymi: Stary Miadzioł, Konstantynowo, Szemietowo. Z okazji większych świąt roku liturgicznego przybywali do pomocy duszpasterskiej na Białoruś współbracia zakonnicy z Polski. Jeden z nich, o. Mateusz Więcek, pozostawał przez jeden rok w Nowogródku, współpracując z miejscowym proboszczem. Od lipca 1992 roku pracował też przez kilka miesięcy w Naroczy na Białorusi neoprezbiter o. Adrian Maślanka, który szykanowany przez władze państwowe musiał opuścić terytorium tego państwa, a 3 sierpnia 1993 roku zginął tragicznie w Czernej w wypadku samochodowym⁵¹.

Jesienią 1989 roku pracę duszpasterską w Połonnym na Ukrainie podjął o. Serafin Tyszko, który potem przeniósł się do Berdyczowa. Od środy popiel-

⁵⁰ Utrzymywali je przede wszystkim o. Jakobin Filek i o. Zygmunt Kucharski. Po śmierci ojca Jakobina w roku 1976 kartotekę korespondencyjną przejął o. Bronisław Tarka. Zob. B. TARKA, *Historia działalności misyjnej polskiego Karmelu Terezańskiego w krajach byłego ZSRR*, [w:] *Zaangażowanie misyjne*, s. 54–62.

⁵¹ Zob. biogram pióra B.J. WANATA: *O. Adrian od Wniebowzięcia NMP (Andrzej Maślanka)*, „Życie Karmelu”, 1993 nr 9, s. 34–37, gdzie czytamy m.in.: „Swą wielką dobrocią, gorliwością, zmysłem organizacyjnym zjednał sobie powszechne uznanie wśród prostego ludu, cieszącego się posiadaniem swoich kapłanów po długim okresie prześladowania Kościoła. Zdobył wielkiego uznania u ludzi nie podobało się komunistycznym władzom, a nawet samemu administratorowi parafii. Szykanowany przez policję zmuszony został do opuszczenia Białorusi” (s. 36).

cowej 1990 roku, przy łacińskiej katedrze lwowskiej współduszpasterzował przez kilka miesięcy o. Stanisław Fudala⁵².

Definitorium generalne Zakonu, pismem z dnia 2 lutego 1990 roku, skierowanym do prowincjała – o. Dominika Widera, poparło wysiłki Prowincji Polskiej i wyraziło jednoznaczne stanowisko w sprawie kontynuowania misji na terenach byłych republik sowieckich „w imię miłości do Kościoła i zgodnie z pragnieniem bł. Rafała Kalinowskiego, który jest patronem umiłowania Kościoła i współpracy dla jedności wszystkich wiernych w Chrystusie”⁵³.

W lipcu tego samego roku na Litwę, Białoruś i Ukrainę udał się przełożony generalny Zakonu, o. Filip Sainz de Baranda, który odwiedził dawne klasztory karmelitańskie i podjął rozmowy w sprawie ich rewindykacji⁵⁴. W tym samym miesiącu karmelici bosi z Polski objęli parafię z prawnie erygowanym klasztorem i nowicjatem w Horní Lomna na Śląsku Cieszyńskim w Czechach⁵⁵, oraz zaangażowali się w rewindykację Sanktuarium Dzieciątka Jezus w Pradze, które – odzyskane dla Zakonu – zostało w 1993 roku przekazane Prowincji Genueńskiej⁵⁶. W 1995 roku Prowincja Krakowska zainaugurowała obecność Zakonu na Słowacji, przejmując do obsługi parafię w miejscowości Priechod k. Bańskiej Bystrzycy⁵⁷. Pionierami pracy za południową granicą Polski byli, pracując tam dłużej czy krócej, ojcowie: Jan Wysokiński, Marian Zawada, Bogumił Wiergowski i Daniel Lenart. Później pracowali w Horní Lomnej o. Jacek Pawlikowski, o. Ryszard Nitschke, o. Dawid Ulman, o. Gwidon Grzyb, o. Edward Cokot i br. Miłosław Osowicki. W listopadzie 2001 roku placówkę przejęła diecezja orawsko-opawska⁵⁸. Zaś w Priechodzie na Słowacji pracowali: o. Bogumił Wiergowski, o. Stanisław Miernik, o. Andrzej Szewczyk i br. Robert Kibała. Dziś tamtejszą wspólnotę zakonną tworzą współbracia Słowacy: o. Marek Pavuček, o. Rudolf Bartal, o. Miloš Victorín i bracia zakonnicy – profesii uroczyci Stanislav Jaloviar, Miroslav Bandik i Anton Sivon. Kolejni współbracia ze Słowacji odbywają w Polsce swoją formację.

W 1995 roku powstał na Słowacji pierwszy klasztor Sióstr Karmelitanek Bosych – fundacja polskiego Karmelu z Zakopanego. Obecnie trwa budowa

⁵² Por. Sz.T. PRAŚKIEWICZ, *La „pierestrojka” carmelitana*, „Il Carmelo e le Missioni” (Roma), 89(1990) nr 1, s. 21–26.

⁵³ *Acta Ordinis Carmelitarum Discalceatorum*, Romae, 35(1990) 109–112.

⁵⁴ Zob. Sz. MACIASZEK, *Krótką relacją z wizyty N.O. Generała w Związku Radzieckim*, „Karmel”, 1990, nr 4 (37) s. 53–54; „Servitium Informativum Carmelitanum”, Roma, 1990, nr 4–6, s. 47–69.

⁵⁵ Zob. J. PAWLIKOWSKI, *Karmel w Czecho-Słowacji*, „Karmel”, 1990, nr 4(37), s. 48–50.

⁵⁶ Zob. *Historia naszego pobytu w Pradze*, „Życie Karmelu”, 1993 nr 4–5, s. 37–39.

⁵⁷ Zob. „Życie Karmelu”, 1995 nr 13–14, s. 1; S. MIERNIK, *Priechod*, [w:] *Akta Kapituły Prowincjalnej*, s. 87–91.

⁵⁸ Zob. *Definitywne zrealizowanie uchwały Kapituły Prowincjalnej o naszym wycofaniu się z Horní Lomna w Czechach*, „Życie Karmelu”, 2001 nr 53, s. 89–90.

klasztoru w Dietwie, w diecezji bańsko-bystrzyckiej⁵⁹. Istnieją też w Bratysławie i w Koszycach wspólnoty Świeckiego Zakonu Karmelitańskiego, a w wielu miejscowościach bractwa szkaplerzne⁶⁰.

Natomiast Białoruś i Ukraina stanowią dziś delegatury prowincjalne z konwentami erygowanymi kanonicznie i szeroko rozwiniętym duszpasterstwem. Na Białorusi, w delegaturze Prowincji Warszawskiej, pracuje dziewięciu zakonników, mianowicie: o. Roman Nowak w Miadziole, o. Bernard Radzi, o. Józef Synowiec i br. Nikodem Kuraś w Naroczy (gdzie istnieje postulat dla kandydatów z Białorusi), o. Paweł Lelito i o. Piotr Frosztęga w Konstantynowie, o. Kazimierz Morawski i o. Leonard Ciechanowski w sanktuarium maryjnym w Gudogaju, gdzie trwają przygotowania do koronacji łaskami słynącego obrazu Matki Najświętszej⁶¹. Nadto o. Arkadiusz Kulacha jest ojcem duchownym w Wyższym Seminarium Duchownym Archidiecezji Mińsko-Mohylewskiej w Pińsku, w którym odbywają też swoją formację intelektualną niektórzy alumni karmelitańscy z delegatury. Inni przebywają w nowicjacie w Zamartem lub w kolegium filozoficzno-teologicznym w Poznaniu. Wśród czterestu alumnów i braci zakonnych delegatury, dwunastu jest Białorusinami, jeden Litwinem i jeden Rosjaninem. We wrześniu 2005 roku, pierwszy z nich, br. Jura Nakhodko, Białorusin, złożył uroczyste śluby zakonne i przyjął święcenia diakonatu. Przez pewien czas duszpasterzowali też na Białorusi ojcowie: Emilian Bojko i Sebastian Chmielewski, którzy obecnie pracują w Argentynie. Z kolei o. Waldemar Barwiński, który pracował w Naroczy, odbywa studia specjalistyczne w Rzymie. Nadto misjonarzami na Białorusi byli jeszcze o. Ryszard Wierzba i o. Jacek Wilczak. W dniu 25 października 1997 roku zginął w wypadku samochodowym na Białorusi o. Bonifacy Karpiński, pracujący w Naroczy⁶². Zakonnicy przeprowadzili remonty i rozbudowę plebanii w Gudogaju i w Naroczy, urządzając tam domy zakonne, wybudowali nową plebanię w Konstantynowie i przeprowadzają fachową restaurację zabytkowego kościoła w Starym Miadziole, zdewastowanego w czasie komunizmu (służył wtenczas jako magazyn maszyn rolniczych).

Z karmelitami bosymi, współpracują na Białorusi, zwłaszcza w Gudogaju, siostry karmelitanki Dzieciątka Jezus.

Trzy erygowane prawnie konwenty z obsługą parafii znajdują się na Ukrainie, tj. w Berdyczowie, w Kijowie i w Charkowie. Pracuje w nich 13 zakonników, tworzących delegaturę Prowincji Krakowskiej⁶³. Są to współbracia: o. Benedykt Krok, o. Piotr Hewelt, o. Tobiasz Zarzecki, o. Tomasz Prypin, o. Eugeniusz Chuchro, br. Miłostaw Osowicki i br. Marek Gromotka w Berdyczowie; o. Igor

⁵⁹ Zob. *Krakowska Prowincja Karmelitów Bosych. Katalog 2003*, s. 125.

⁶⁰ Zob. *Conspectus*, s. 306.

⁶¹ B. TARKA, *Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Gudogaju na Białorusi*, Gudogaj 2003.

⁶² Zob. *Acta Ordinis Carmelitarum Discalceatorum*, Romae 1997, s. 350.

⁶³ *Delegatura misyjna na Ukrainie, Akta Kapituły Prowincjalnej*, s. 133–138.

Skomorowski i o. Oleg Kondratyuk, o. Norbert Majchrowski w Kijowie oraz o. Piotr Gierszewicz, o. Maksymilian Podwika i o. Bazyli Mosionek w Charkowie. Na Ukrainie pracowali nadto długie lata ojcowie Eugeniusz Morawski, Ryszard Stolarczyk i Jan Dudek, oraz krócej – współbracia Dawid Ulman, Daniel Lenart, Marek Śleziak i Paweł Denisiewicz. Dnia 19 lipca 1998 roku odbyła się w berdyczowskim Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej uroczysta koronacja kopii łaskami słynącego obrazu, która odbiła się szerokim echem na Ukrainie i w Zakonie⁶⁴. Trwa kosztowna renowacja sanktuarijnego kościoła. Ponieważ nie oddano Zakonowi zabudowań klasztornych, w tzw. przybramnym korpusie sanktuarijnym urządzono dom zakonny z niezbędnymi pomieszczeniami duszpasterskimi, a w pobliskiej Berdyczowowi wiosce Gwozdawa trwa budowa klasztoru z kościołem parafialnym. W Kijowie dokonano remontu kościoła i wybudowano dom gościnny, a w Charkowie zakupiono budynek mieszkalny w stanie surowym i dostosowano go do standardu życia zakonnego i potrzeb duszpasterskich. Delegatura cieszy się już dwoma prezbiterami z Ukrainy, którymi są o. Igor Skomorowski i o. Oleg Kondratyuk. Kolejni współbracia Ukraińcy odbywają swoją formację zakonną w Polsce i w Rzymie⁶⁵.

Na Ukrainie istnieją trzy klasztory sióstr karmelitanek bosych, z których pierwszy, kijowski, założony w 1991 roku, został w dwutysięcznym roku wielkiego jubileuszu kanonicznie erygowany⁶⁶. Drugi klasztor, leżący w wiosce Pokotyliwka nieopodal Charkowa, powstały w 1995 roku, zachowuje nadal status prawny *ad parandam foundationem*, jako fundacja polskiego klasztoru w Dysie koło Lublina⁶⁷. Podobny status kanoniczny posiada klasztor obrządku grekokatolickiego założony w 2000 roku w Kortyanach w eparchii muchaczewskiej⁶⁸. W Kijowie jest także grupa Świeckiego Zakonu Karmelitańskiego⁶⁹. Podobna grupa tworzy się także w Chmielnickim, a wielu miejscowościach powstają bractwa szkaplerzne.

Mimo prób podejmowanych przez Przełożonego Generalnego, jak i przez niektórych współbraci (o. Bronisława Tarkę i przez o. Alfonsa Kępe, który przez rok pracował w Wilnie), karmelici bosci nie zdołali osiedlić się ani na Wileńszczyźnie, ani na Litwie w ogóle, jakkolwiek w przeszłości posiadali tam samodzielną

⁶⁴ Zob. SZ.T. PRAŚKIEWICZ, *Incoronata la venerata immagine della Madonna del Carmine a Berdicev*, „L'Osservatore Romano” (ed. quotidiana), 19.08.1998, s. 4; B. TARKA, *Koronacja Cudownego Obrazu Matki Bożej Szkaplerznej w Berdyczowie na Ukrainie*, „Życie Karmelu”, 6(1998) nr 31–32, s. 106–109.

⁶⁵ Zob. P. HEWELT, *Podstawowe aspekty działalności misyjnej na Ukrainie*, [w:] *Zaangażowanie misyjne*, s. 65–72.

⁶⁶ *Krakowska Prowincja Karmelitów Bosych. Katalog 2003*, s. 117.

⁶⁷ Tamże, s. 129.

⁶⁸ Zob. *Conspectus*, s. 215.

⁶⁹ Tamże, s. 307.

provincję i byli założycielami i kustoszami wileńskiej Ostrej Bramy. W wiosce Pastuvas koło Kowna, przy pomocy karmelitanek bosych ze Szkocji, założono w 1994 roku klasztor sióstr karmelitanek bosych, w którym większość wspólnoty zakonnej stanowią już Litwinki⁷⁰.

Od Wielkanocy 1998 do 2002 roku istniała placówka misyjna Prowincji Warszawskiej w Taganrogu nad Morzem Azowskim w Rosji. Duszpasterską opiekę nad katolikami miasta podjęli tam o. Kasjan Dezor i o. Paweł Badziński⁷¹, którzy obecnie, wraz o. Stanisławem Praciakiem, pracują w Usolu na Syberii. Prowincja Warszawska w 1999 roku założyła tam bowiem dom zakonny, upamiętniając św. Rafała Kalinowskiego oraz jego syberyjską katorgę i pracę w wazelinach soli tego miasta⁷². W Usolu powstał też klasztor sióstr karmelitanek bosych, założony przez mniszki z Polski, przy szczególnym zaangażowaniu fundacyjnym klasztoru kaliskiego⁷³.

W 2005 roku, na prośbę Przełożonego Generalnego, o. Alojzego Aróstegui Gamboa, z pomocą personalną dla Prowincji Węgierskiej udał się o. Paweł Denisiewicz z Prowincji Krakowskiej, a na fundację pierwszego klasztoru na Łotwie o. Jarosław Nęcza z tej samej Prowincji.

5. Objęcie konwentów w Argentynie przez polskich karmelitów bosych

Pod koniec 1992 roku Przełożony Generalny karmelitów bosych o. Kamil Maccise zwrócił się do Prowincji Polskiej z propozycją objęcia Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Tandilu w Argentynie oraz ewentualnie innych konwentów w tym kraju, założonych przez karmelitów bosych z Hiszpanii, którzy z braku powołań i uszczuplenia się liczby zakonników, postanowili je opuścić. Propozycję przyjęła Prowincja Warszawska⁷⁴, która posiada dziś w Argentynie swoją delegaturę z dwoma wspólnotami. Apostołuje tam czterech naszych współbraci: o. Arkadiusz Stawski i o. Emilian Bojko w Tandilu oraz o. Józef Wajda i o. Sebastian Chmielewski w Mar del Plata. Nadto przez jakiś czas pracowali w Argentynie m.in. o. Piotr Figura, o. Marek Kempieński, o. Tomasz Piechnik. Jakkolwiek delegatura nie posiada statusu misyjnego, praca naszych współbraci jest dowo-

⁷⁰ Tamże, s. 198.

⁷¹ Por. *List o. Kasjana od Matki Bożej z Taganrogu w Rosji*, „Karmel-Info”, Warszawa 1998, nr 13, s. 20–23; *Communicationes OCD* (Roma), 1998 nr 2, s. 34–35.

⁷² Zob. *Warszawska Prowincja Karmelitów Bosych pw. Trójcy Świętej. Katalog 2000*, Warszawa 2000, s. 32.

⁷³ Zob. *Conspectus*, s. 211; *Z listu Sióstr Karmelitanek Bosych z Usola*, „Życie Karmelu”, 2002 nr 59, s. 93–94.

⁷⁴ *Communicationes OCD* (Roma), nr 46(1993), s. 5.

dem włączenia się polskiego Karmelu w dzieło nowej ewangelizacji także i na kontynencie latynoamerykańskim⁷⁵.

6. *Włączenie się karmelitów bosych z Polski w dzieło Nowej Ewangelizacji w Europie Zachodniej*

Znakiem czasu i równocześnie kolejnym potwierdzeniem otwartości i dyspozycyjności polskiego Karmelu Terecjańskiego względem wyzwań Kościoła i Zakonu, jest niewątpliwie fakt podjęcia przez naszych współbraci z obydwu Prowincji duszpasterstwa parafialnego w Europie Zachodniej, tj. w Niemczech i we Włoszech.

W dniu 12 stycznia 1997 roku, odpowiadając na prośbę Prowincji Rzymskiej, cierpiącej na brak powołań, karmelici boscy z Prowincji Warszawskiej przyjęli pod swoją jurysdykcję konwent św. Pankracego w Rzymie z przyległą doń bazyliką i duszpasterstwem parafialnym (10 tys. wiernych). Przełożonym domu zakonnego i równocześnie pierwszym polskim proboszczem parafii, na mocy umowy z wikariatem rzymskim z 15 czerwca 1997 roku, został o. Terezjusz Felcyn, a wikariuszami o. Karol Milewski i o. Ernest Zielonka, którego po roku zastąpił o. Jan Urbaniak. Obecnie posługę proboszcza pełni o. Karol Milewski i współpracuje z nim kilku współbraci zakonnych⁷⁶.

Z kolei karmelici boscy z Prowincji Krakowskiej, na mocy umowy z archidiecezją monachijską, objęli z dniem 1 września 1997 roku duszpasterską posługę w ponad sześciotysięcznej parafii św. Maksymiliana Kolbego, w nowoczesnej dzielnicy stolicy Bawarii (München-Neuperlach). Równocześnie zainaugurowano życie zakonne w przyległym konwencie pw. św. Rafała Kalinowskiego, dopiero co wzniesionego przez archidiecezję wraz z kościołem parafialnym. Proboszczem parafii i przełożonym domu zakonnego został o. Zdzisław Florek, od 1989 roku pracujący w Monachium, gdzie był m.in. wikariuszem parafii św. Teresy oraz radnym prowincjalnym Prowincji Bawarskiej. Dziś w Monachium pracują nadto o. Marian Sopata, o. Sławomir Chudzik i o. Ryszard Basta⁷⁷. O. Zdzisław Florek jest także od 2001 roku wicedziekanem monachijskiego dekanatu Ramersdorf-Neuperlach⁷⁸.

Wspomnijmy też, że trzech naszych rodaków, mianowicie o. Joachim Suchanek, o. Bruno Piechowski i o. Adam Szychta wspomogli Prowincję Niemiecką Karmelitów Bosych i pracują w jej klasztorach, zaś we Włoszech do Prowincji

⁷⁵ Zob. *Delegatura Prowincjalna w Argentynie*, „Karmel-Info”, 1998, nr 14, s. 21–22.

⁷⁶ Zob. *Klasztor i parafia św. Pankracego w Rzymie*, tamże, s. 18–21.

⁷⁷ Zob. *Monachium – Początki fundacji*, „Życie Karmelu”, 1998, nr 31–32, s. 50–58. *Zatwierdzenie parafii w Monachium*, tamże, nr 33, s. 7; Z. FLOREK, *Monachium*, [w:] *Akta Kapituły Prowincjalnej*, s. 105–119.

⁷⁸ Zob. „Życie Karmelu”, 2001 nr 48, s. 105–106.

Neapolitańskiej przynależy o. Piotr Baran, będący obecnie przełożonym klasztoru w Montechiaro k. Sorrento. Nadto w Austrii, wspomagając tamtejszą prowincję zakonną, przebywali przez długie lata w klasztorze wiedeńskim ojcowie Emanuel Buda († 1991)⁷⁹ i Władysław Majta († 2000)⁸⁰.

Czterech karmelitów bosych z Polski pracuje nadto w Kolegium Międzynarodowym Zakonu w Rzymie – „Teresianum”, którego pierwszym długoletnim rektorem, a praktycznie i założycielem, był w okresie międzywojennym nasz rodak, Sługa Boży Anzlem Gądek († 1966)⁸¹. Są to bracia zakonni Franciszek Woźniak, Roman Dubel i Robert Kibała⁸² oraz o. Rafał Wilkowski, będący wychowawcą alumnów teologii⁸³. Przez ponad sześćdziesiąt lat w tymże kolegium pracował nadto br. Waclaw Woźniak († 1989)⁸⁴, nieco krócej br. Wenancjusz Marszolik († 1980)⁸⁵ i br. Justyn Kopera († 1998)⁸⁶, a z zakonników żyjących br. Bolesław Sordyl (ur. 1931). Wicerektorem „Teresianum” w latach 1988–1991 był o. Tadeusz Kujalowicz, a na Papieskim Wydziale Teologicznym i w Papieskim Instytucie Duchowości tegoż „Teresianum” wykładali okresowo o. Efrek J. Bielecki, o. Wiesław K. Kiwior i o. Szczepan T. Praškiewicz. Ponadto wychowawcami w Międzynarodowym Kolegium Teologicznym OCD byli o. Szczepan T. Praškiewicz, o. Paweł Maciaszek i o. Tadeusz Florek⁸⁷. Z kolei w Kurii Generalnej Zakonu w Rzymie od 2003 roku pracuje o. Karol Kraj⁸⁸, a poprzednio, w latach 1999–2003, generalnym sekretarzem ds. formacji był tam o. Andrzej Szewczyk⁸⁹. Przez dwie kadencje Polacy byli też w ostatnim dwudziestolecu definitywami generalnymi, mianowicie w latach 1985–1991 posługę tę pełnił o. Eugeniusz Morawski, a później, od 1991 do 1997 roku o. Tadeusz Kujalowicz⁹⁰.

⁷⁹ Zob. *Wykaz zmarłych karmelitów bosych*, [w:] *Kalendarz liturgiczny wspólnot karmelitańskich w Polsce na rok 2005*, Kraków 2004, s. 217.

⁸⁰ B.J. WANAT, *O. Władysław od Matki Bożej Nieustającej Pomocy (Władysław Majta)*, „Życie Karmelu”, 2000 nr 43, s. 77–81.

⁸¹ Zob. SZ.T. PRAŠKIEWICZ, *W pięćdziesięciolecie Terezjanum*, [w:] *Kronika Rzymska* (Rzym), 1985 nr 32, s. 22–23; *Pięćdziesięciolecie uniwersytetu Karmelitów Bosych w Rzymie*, „Karmel”, nr 4(21), 1986, s. 76–80.

⁸² *Krakowska Prowincja Karmelitów Bosych pw. Ducha Świętego. Katalog 2003*, s. 57.

⁸³ Dekret: Prot. N. 167/2005 GF z 1 sierpnia 2005.

⁸⁴ SZ.T. PRAŠKIEWICZ, *Śp. Brat Waclaw Franciszek Woźniak, karmelita bosi*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” (Rzym), 41 (1990), s. 354–357; *Wspomnienie śp. br. Waclawa Woźniaka (1903–1989) w stulecie jego urodzin*, [w:] *Modlitwa różańcowa w życiu i posługiwaniu Brata Niekapłana w Karmelu Terezańskim. Materiały ze spotkania formacyjnego Braci w roku Różańca świętego*, Kraków 2003, s. 11–15.

⁸⁵ *Br. Wenancjusz Marszolik*, [w:] K. FURMANIK, *Księga zmarłych...*, Kraków 1998, s. 149.

⁸⁶ *Acta Ordinis Carmelitarum Discalceatorum*, Romae 1998, s. 164.

⁸⁷ Tamże, 1991–1992, s. 40; 1998, s. 44.

⁸⁸ Tamże, 2003, s. 158.

⁸⁹ Zob. *Conspectus*, 2003, s. 22.

⁹⁰ Zob. tamże, 1991, s. 11; 1997, s. 30–32.

W końcu nieobojętną przysługę polskiemu Kościołowi oddał o. Michał Machejek (1918–1998), adwokat Roty Rzymskiej, długoletni Postulator Generalny Polski w Wiecznym Mieście, a następnie relator i konsultor Kongregacji Spraw Kanonicznych, odznaczony przez Jana Pawła II medalem *Pro Ecclesia et Pontifice*⁹¹.

* * *

W podsumowaniu należy stwierdzić, że Karmel Terezański pozostaje wierny idei misyjnej, która go cechowała od zarania dziejów. Rzeczą znamionną jest fakt, że w misyjność Zakonu włączył się od samego początku swego istnienia Karmel polski. I jest powodem do radości fakt, że misyjność ta obejmuje dziś, podobnie jak w przeszłości, dwa zasadnicze nurty: misje *ad gentes* (dawniej Persja i Indie, dziś Afryka) i misję „wschodnią”. Co więcej, karmelici boski z Polski, otwarci na potrzeby Kościoła, włączyli się ochoczo w dzieło Nowej Ewangelizacji, podejmując pracę duszpasterską w Argentynie, w Stanach Zjednoczonych i w Zachodniej Europie. Nie bez znaczenia jest też fakt, że Polacy pełnili przez kilka kadencji posługę generalnych sekretarzy misji Zakonu⁹² oraz że nie brakowało polskich karmelitów bosych wśród zakonników żyjących na górze Karmel i posługujących w Delegaturze Generalnej Ziemi Świętej⁹³. Nadto szczególnym wyróżnieniem polskiej misji afrykańskiej w Zakonie jest fakt, że jej syn, o. Zachariasz Igirugwayo, został w 2002 roku definityorem generalnym jako pierwszy Afrykańczyk w historii Karmelu Terezańskiego⁹⁴.

Nie wolno nam też zapominać, że ideał misyjny cechuje również żeńska gałąź polskiego Karmelu. Jakkolwiek obiektywne przeszkody udaremniły fundację polskich karmelitanek bosych w Burundi w latach osiemdziesiątych ub. stulecia⁹⁵, to jednak nie bez znaczenia są klasztory założone przez nie w Hafnarfjörður na Islandii, w Tromsø w Norwegii, w Kijowie i w Charkowie na Ukrainie, w Koszycach na Słowacji, w Karagandzie w Kazachstanie, w Hanowerze w Niemczech,

⁹¹ KURIA KRAKOWSKIEJ PROWINCJI KARMELITÓW BOSYCH, *O. Michał Machejek OCD: Życie pod znakiem radosnej i ofiarnej służby Bogu, Kościołowi i Człowiekowi*, Kraków 2004.

⁹² W latach 1990–1999 generalnym sekretarzem misji OCD był o. Szczepan T. Praśkiewicz z Prowincji Krakowskiej, a w latach 1999–2003 o. Ernest Zielonka z Prowincji Warszawskiej (zob. *Conspectus*, 1991, s. 12; 1997, s. 30–32; 2003, s. 22).

⁹³ Byli nimi w ostatnim piętnastolecu ojcowie: Bogdan Dec (*Acta Ordinis Carmelitarum Discalceatorum*, Romae, 1997, s. 228), Arkadiusz Ochalek (tamże, 1999, s. 43) i Bogumił Wiergowski (tamże, 2001, s. 23).

⁹⁴ Zob. *Acta Ordinis Carmelitarum Discalceatorum*, Romae 2002, s. 94; *O. Zachariasz Igirugwayo z Delegatury Misyjnej Burundi – Rwanda Definityorem Karmelu Terezańskiego w Rzymie (refleksje o. Jana Malickiego z Butare)*, „Życie Karmelu”, 2002 nr 62, s. 89–90.

⁹⁵ Należy w tym kontekście odnotować fakt, że w latach 1934–1949 żyła w Kabwe w Kongu belgijskim karmelitanka bosa z Polski – s. Magdalena od Dzieciątka Jezus (1904–1949). Zob. „Karmel”, wrzesień 1982, s. 74–80.

a ostatnio także w Usolu na Syberii. Niektóre polskie wspólnoty karmelitanek bosych pospieszyły ponadto z pomocą personalną dla klasztorów na Zachodzie, cierpiących na brak powołań.

W misyjne dzieło w Afryce włączyły się – jak już odnotowano – siostry karmelitanki Dzieciątka Jezus, które podjęły też „misje” na Wschodzie, zakładając domy zakonne na Białorusi, na Łotwie i na Słowacji i przyjmując w swoje szeregi pierwsze miejscowe powołania. W „misji” wschodniej Zakonu uczestniczy także Zgromadzenie Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus, agregowane w 1991 roku do Karmelu Terezańskiego. Siostry, zwane potocznie tereziankami, współpracują z karmelitami bosymi w Berdyczowie na Ukrainie i pracują też w innych miejscach tego kraju.

Dziękując Bogu za misyjną działalność polskiego Karmelu w ciągu długich czterech wieków jego historii, możemy być równocześnie przekonani, że jego odnowiciel, św. Rafał Kalinowski, „misjonarz Sybiru” – jak go określił jeden z autorów⁹⁶ – będzie nadal inspirował braci i siostry obu Polskich Prowincji do kontynuowania dzieła ewangelizacji oraz inkulturacji karmelitańskiej duchowości i terezańskiego charyzmatu w Europie Wschodniej i Zachodniej, w obydwu Amerykach i w Afryce.

⁹⁶ MALAX FELIX, *San Rafael Kalinowsky* [sic!] *misionero en la Siberia*, [w:] *La Obra Maxima (San Sebastián)*, 71(1992) nr 810, s. 22–23.